

# Czesław Krakowiak, Bogusław Nadolski, Władysław Głowa

---

## Biuletyn liturgiczny

---

Collectanea Theologica 57/3, 51-70

---

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN LITURGICZNY

**Zawartość:** I. CZY SPECJALNA LITURGIA MSZY ŚW. DLA DZIECI? 1. Geneza *Dyrektorium o mszach z udziałem dzieci*. — 2. Przyjęcie, ocena i znaczenie dyrektorium — 3. Doświadczenia pastoralne. II. WYSTAWIENIE NAJSWIĘTSZEGO SAKRAMENTU. 1. Eucharystia najwyższym wyrazem kultu. — 2. Kult Eucharystii poza Mszą św. a Najśw. Ofiarą. — 3. Elementy składowe wystawienia Najśw. Sakramentu. — 4. Obrzęd wystawienia Najśw. Sakramentu\*.

I. CZY SPECJALNA LITURGIA MSZY ŚW. DLA DZIECI?

Przez całe wieki liturgia Kościoła kształtowana była pod kątem potrzeb ludzi dorosłych i posiadających odpowiedni stopień formacji ogólnej i religijnej. Fakt, że uczestniczyli w niej także dzieci, nie miał wpływu na obrzęd, dobór tekstów biblijnych i eucharystycznych Mszy św., chociaż zawsze zachęcano i zobowiązywano do udziału w niej także dzieci. Bardzo dużo wysiłku wkładano w przygotowanie dzieci do I Komunii św., przekazując im ogólny zarys nauki Kościoła o Eucharystii oraz ucząc pobożnego sposobu uczestnictwa we Mszy św. Była to jednak zawsze liturgia dla dorosłych. Przez dwadzieścia wieków Kościół nie wypracował form liturgicznych uwzględniających wiek uczestników i związany z nim stopień ich dojrzałości ogólnej i religijnej. Problemem tym zaczęto się zajmować dopiero od czasów powstania ruchu liturgicznego. Pierwsze próby w tej dziedzinie wiążą się z tzw. „mszami szkolnymi”, które w wielu parafiach pojawiły się już w latach dwudziestych naszego wieku. Chodziło w nich głównie o odpowiedni komentarz, dobór śpiewów, niekiedy wspólną recytację tekstów w języku ojczystym, procesję z darami do ołtarza<sup>1</sup>. Dopiero jednak od czasów Soboru Watykańskiego II, a zwłaszcza od wydania *Konstytucji o świętej liturgii*, która stwierdza, że „Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszystkich wiernych prowadzić do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, którego domaga się sama natura liturgii” (KL 14), działania te otrzymały właściwe podstawy teologiczne i prawne. Zasada czynnego i świadomego uczestnictwa w liturgii nie tylko odnosi się do dorosłych, ale także, a może nawet w szczególny sposób dotyczy dzieci uczestniczących w liturgii mszalnej, które już na mocy chrztu są uprawnione i zobowiązane do takiego w niej udziału (por. KL 14). Dlatego ważnym zadaniem duszpasterzy jest nie tylko sprawowanie liturgii, ale najpierw gorliwe i cierpliwe wychowanie liturgiczne wszystkich wiernych do czynnego tj. tak wewnętrznego, jak i zewnętrznego w niej udziału „stosownie do ich wieku, stanu, rodzaju życia i stopnia kultury religijnej, spełniając w ten sposób jeden z głównych obowiązków wiernego szafarza Bożych tajemnic” (KL 19).

Zalecając odpowiednie wychowanie liturgiczne wiernych, *Konstytucja o świętej liturgii* dopuszcza jednocześnie, przy zachowaniu istoty rytu rzymskiego, „uprawnione różnice i dostosowanie do rozmaitych ugrupowań, re-

\* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa.

<sup>1</sup> J. Hermans, *Celebrować Eucharystię z dziećmi*, *Communio* 5/1985/ nr 3, 108—109.

gionów i narodów” (KL 38). Problem uczestnictwa dzieci w liturgii mszalnej należy więc rozpatrywać i rozwiązywać w oparciu o te dwie naczelne zasady reformy i odnowy liturgii w duchu Vaticanum II tj. zasady czynnego uczestnictwa (*participatio actuosa*) i zasady dostosowywania liturgii (*adaptatio*) do potrzeb konkretnego zgromadzenia<sup>2</sup>. Reforma liturgii nie oznacza bowiem jedynie wydania nowych ksiąg liturgicznych zawierających odnowione lub całkiem nowe teksty i obrzędy, ale polegać ma głównie na przemianie mentalności, na nowej wizji teologicznej Kościoła i liturgii, a następnie na nowym stylu celebracji, zróżnicowanym w doborze tekstów i rytów, zależnie od rodzaju i potrzeb uczestników liturgii. Reforma i odnowa liturgii są ze sobą wzajemnie powiązane i warunkują się w tym sensie, że reforma może być dziełem zakończonym, podczas gdy odnowa jest procesem stałym i właściwie nie kończącym się nigdy, gdyż bez niej zagraża Kościołowi rytualizm i formalizm<sup>3</sup>.

Również aktualna sytuacja dziecka w świecie współczesnym, które ma w nim swoje miejsce i prawa oraz na różne sposoby uczestniczy w życiu dorosłych, domaga się rozwiązania problemu udziału dzieci w życiu liturgicznym Kościoła, zwłaszcza we Mszy św. Wydaje się więc, że można mówić o specjalnej liturgii Mszy św. z udziałem dzieci<sup>4</sup>. O wadze tego problemu może świadczyć fakt, że był on przedmiotem zainteresowania biskupów podczas pierwszego synodu odbywającego się w Rzymie w 1967 r. Materiały tego synodu wzbogacone o liczne sugestie nadsyłane przez poszczególne episkopaty stały się bezpośrednim impulsem do podjęcia przez Stolicę Apostolską prac nad specjalnym dokumentem poświęconym liturgii Mszy św. z udziałem dzieci i określenia zakresu dopuszczalnych jej adaptacji<sup>5</sup>.

### 1. Geneza „Dyrektorium o mszach z udziałem dzieci”

Problemem uczestnictwa dzieci we Mszy św. zajęła się Kongregacja Kultu Bożego po raz pierwszy na posiedzeniu swego sekretariatu 10 III 1971 r. Pracom przewodniczył kard. A. Tabera, a relatorem był abp A. Bugnini<sup>6</sup>. Postanowiono wtedy, że kongregacja zwróci się z odpowiednim pismem do krajowych komisji liturgicznych z prośbą o uwagi i propozycje rozwiązania tego problemu. Wyślano więc 109 szczegółowych kwestionariuszy, z których 54 nadesłano z powrotem do kongregacji. Z otrzymanego materiału wynikało, że: oczekuje się pewnego rodzaju dyrektorium zawierającego konkretne wskazania odnośnie do adaptacji liturgii Mszy św. dla potrzeb i możliwości dzieci; należy dokładnie określić, których części Mszy św. nigdy nie wolno opuszczać, a które mogą być potraktowane bardziej dowolnie; doboru tekstów mszalnych

<sup>2</sup> A. M. Triacca, *Adattamento liturgico: utopia, velleità o strumento della pastorale liturgica*, Notitiae 15 (1979) 26—45; zob. B. Neunheuser, *L'Ordo Missae e la partecipazione attiva dei fedeli*, RivLit 62 (1975) 459—490; A. Chupungco, *Adattamento*, w: A. M. Triacca (red.), *Nuovo dizionario di liturgia*, Roma 1984, 10—11.

<sup>3</sup> A. M. Triacca, *art. cyt.*, 27; zob. J. J. Kopeć, *Ruch liturgiczny, reforma i odnowa liturgii*, RBL 38 (1985) 272—285.

<sup>4</sup> Zasady celebracji Mszy św. z dorosłymi i zakres możliwych adaptacji określają głównie: *Wprowadzenie Ogólne do Mszału*, RBL 24 (1971) 1—76; Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego z 15 V 1969 *Actio pastoralis*, w: E. Sztarfrowski, *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. 3 z. 2, 152—165, oraz list okólny do przewodniczących Konferencji Biskupów o Modlitwach Eucharystycznych, Notitiae 9 (1973) 193—201.

<sup>5</sup> *Directorium de Missis cum pueris*, Typis Polyglottis Vaticanis 1973, s. 19; tłum. polskie RBL 30 (1977) 71—85 (skrót: DMD).

<sup>6</sup> R. Kaczyński, *Directorium und Hochgebetstexte für Messfeiern mit Kindern*, LJ 29 (1979) 157—175; A. Bugnini, *La riforma liturgica*, Roma 1983, 431—440.

należy dokonywać według ogólnych wskazań zawartych w mszale i Lekcjonarzu, natomiast inne teksty powinni kontrolować znawcy liturgii i katechezy; należy zająć się problemem niedzielnych Mszy św., w których licznie biorą udział także dzieci; istnieje potrzeba powołania dwóch grup studyjnych dla opracowania Lekcjonarza i zagadnień związanych z *Ordo Missae*<sup>7</sup>.

W marcu 1972 r. prof. B. Fischer złożył w kongregacji relację z przeprowadzonych prac i przedstawił materiał dotyczący następujących zagadnień: *Ordo Missae*, Lekcjonarz, msze tematyczne, zasady ogólne sprawowania liturgii z dziećmi. Następnie na temat przedstawionego materiału mieli wypowiedzieć się specjaliści z różnych krajów. W rezultacie wysłano jedynie pierwszy schemat dotyczący *Ordo Missae* z następującymi pytaniami: Jakie są formy czynnego udziału dzieci we Mszy św., gesty, przygotowanie ołtarza itp., adaptacje modlitw stosownie do roku liturgicznego, parafrazy aklamacji? Co sądzić o wyborze jednego tylko czytania, o specjalnym Lekcjonarzu dla dzieci na cały rok liturgiczny, o mszach tematycznych, o tłumaczeniach dostosowanych do mentalności dzieci, o wprowadzeniu elementów dramatycznych, o parafrazie śpiewów *Gloria* i *Credo*, o udziale dzieci w modlitwie powszechnej, o zmianie miejsca niektórych elementów Mszy św., umieszczenie aktu pokuty po homilii lub zupełne jego opuszczenie? Odnośnie do liturgii eucharystycznej pytania dotyczyły następujących spraw: uproszczenia obrzędów ofertoryjnych, skrócenia i uproszczenia Modlitwy Eucharystycznej, wprowadzenia nowych Modlitw Eucharystycznych, wprowadzenia do nich nowych aklamacji, opuszczenia lub skrócenia embolizmu, sposobu przekazywania znaku pokoju, adaptacji tekstów bezpośrednio poprzedzających Komunię św. i rozesłania<sup>8</sup>. Z nadesłanych odpowiedzi powstał tekst studyjny zawierający 75 stron i przeznaczony dla członków komisji roboczej w ramach kongregacji, która dyskutowała nad nim w czerwcu 1972 r. Głównym tematem było dostosowanie modlitw mszalnych do wieku dzieci. Ten temat bowiem najczęściej poruszany był w odpowiedziach nadesłanych do kongregacji. Ponadto poruszano następujące sprawy: wiek dzieci, o których będzie dalej mowa, ich religijne wychowanie, nieeucharystyczne formy liturgii dla dzieci, ich udział w liturgii przez gesty, śpiew itp. Sprawę przygotowania Lekcjonarza dla dzieci postanowiono pozostawić kompetencjom konferencji biskupów.

W lipcu 1972 była już gotowa pierwsza wersja dyktanda w języku łacińskim opracowana przez B. Fischera, R. Kaczyńskiego i H. Renningsa, zawierająca 52 numery według następującego podziału: *Introductio* (nr 1—6), *De iis quibus pueris ad celebrationem eucharisticam praeparantur* (nr 7—12), *De missis adultorum, quibus etiam pueri assistunt* (nr 13—15), *De missis puerorum, quibus nonnullis tantum adulti assistunt* (nr 16—52). Projekt ten przesłano następnie *sub secreto* do 27 specjalistów z 19 krajów z prośbą o nadsyłanie swoich uwag i propozycji. Zgłoszone *modi* uwzględniono i nad poprawionym tekstem dyskutowali konsultorzy kongregacji zgłaszając do niego jedynie nieliczne poprawki redakcyjne. Tekst ten przekazano następnie do oceny członkom Kongregacji Kultu Bożego, która na posiedzeniu w listopadzie 1972 przyjęła go pozytywnie<sup>9</sup>. W ten sposób powstała trzecia już wersja dokumentu datowana 1 XII 1972, którą z kolei przekazano do oceny Kongregacji Nauki i Wiary, Kongregacji ds. duchowieństwa i Kongregacji Ewangelizacji Narodów. W zasadzie projekt został zaakceptowany w całości. Jednak Kongregacja Nauki i Wiary zleciła przeredagowanie niektórych sformułowań oraz załączyła następujące uwagi: świeccy nie mogą głosić homilii w czasie Mszy św., lecz mogą przemawiać do dzieci przed Mszą św.; stosowanie środków audiowizualnych w czasie liturgii mszalnej nie jest wskazane, gdyż przypomina katechezę; nie należy dawać konferen-

<sup>7</sup> R. Kaczyński, *art. cyt.*, 158—159.

<sup>8</sup> *Tamże*, 160—161.

<sup>9</sup> *Tamże*, 162—166. Wypowiedź kard. K. Wojtyły: „Adaptatio non episcopo, sed parcho committenda est, dirigente episcopo”.

ccjom biskupów ogólnego zezwolenia na wprowadzanie do Mszy św. z udziałem dzieci specjalnych Modlitw Eucharystycznych. W maju 1973 r. poprawiony projekt dyrektorium (jego 4. wersja) przekazano sekretarzowi stanu celem przedstawienia go do zatwierdzenia papieżowi. Po zapoznaniu się z tekstem Paweł VI poczynił następujące uwagi: wprowadzenie do Modlitwy Eucharystycznej należy przewidzieć przed dialogiem prefacji, a nie po *Gratias agamus...*; akt pokuty byłby możliwy po liturgii słowa jedynie wtedy, gdyby jej tematem była pokuta; nie należy zamieszczać wzmianki dotyczącej stosowania w liturgii Mszy św. przeźroczy. Ponieważ na temat specjalnych Modlitw Eucharystycznych dla dzieci papież nie wypowiedział się jednoznacznie, abp A. Bugnini przedłożył Ojcu św. następujące wyjaśnienia: w czasie prac nad dyrektorium 7 konferencji biskupów wypowiedziało się za przygotowaniem specjalnych Modlitw Eucharystycznych na Msze św. z dziećmi (Australii, Belgii, RFN, Francji, Holandii, Malazji, USA); komisje liturgiczne licznych konferencji biskupów widzą potrzebę takich modlitw; istnieją już liczne prywatne teksty Modlitw Eucharystycznych, nie zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, a faktycznie używane już w liturgii mszalnej; z racji pedagogiczno-dydaktycznych treść Modlitw Eucharystycznych dla dzieci należy wyrazić w sposób zrozumiały i dostępny dla dzieci unikając przy tym języka infantylnego. Ostatecznie papież zatwierdził tekst dyrektorium dnia 22 X 1973 i polecił Kongregacji Kultu Bożego przygotowanie 2 lub 3 Modlitw Eucharystycznych dla dzieci, z których będą mogły skorzystać konferencje biskupów<sup>10</sup>.

Z tej krótkiej genezy dokumentu widać, że jest on wynikiem prac nie tylko Kongregacji Kultu Bożego, ale także biskupów wielu krajów, uczonych i duszpasterzy z całego Kościoła, którzy osobiście lub pośrednio brali udział w jego redagowaniu w oparciu o wskazania soboru, nauk teologicznych, ale także wykorzystując współczesne wyniki nauk humanistycznych, głównie psychologii rozwojowej, pedagogiki i socjologii (por. DMD 2).

## 2. Przyjęcie, ocena i znaczenie dyrektorium

Prawie powszechnie przyjęto dyrektorium bardzo pozytywnie, uznając je jednocześnie za jeden z najważniejszych dokumentów posoborowych dotyczących liturgii<sup>11</sup>. J. Hermans stwierdza np., że „dyrektorium jest unikalnym dokumentem w historii liturgii: stanowi jedyny, obowiązujący dla całego Kościoła normatyw określający miejsce dzieci w liturgii i możliwości tworzenia odpowiedniej dla dzieci formy liturgicznej”<sup>12</sup>. Jego wartość i znaczenie polega na tym, że po raz pierwszy uznano dziecko za pełnoprawnego uczestnika liturgii Mszy św. ze wszystkimi konsekwencjami z tego wynikającymi. Fakt ten ma niewątpliwie związek z ogólną tendencją dowartościowania dziecka w różnych dziedzinach życia społecznego, ale jego teologiczne uzasadnienie opiera się na praktyce chrztu, którego Kościół udziela niemowlętom. Stąd wypływa obowiązek Kościoła szczególnej opieki nad nimi, aby zostały wprowadzone w pełnię inicjacji chrześcijańskiej (por. DMD 1). Wydane przez Stolicę Apostolską dyrektorium świadczy, że Kościół nie tylko zachęca dzieci, aby już od najmłodszych lat brały udział we Mszy św., ale także stwarza im odpowiednie warunki świadomego i czynnego w niej uczestnictwa, na miarę ich rozwoju ogólnego i osiągniętej już formacji religijnej. Msze św. z dziećmi mają na celu wprowadzenie ich w życie liturgiczne całej wspólnoty wierzących.

<sup>10</sup> Tamże, 166.

<sup>11</sup> Zob. A. Haquin, *Le Directoire romain pour les messes d'enfants*, LMD nr 119 (1974) 112—123; N. Conte, *Il Direttorio per le Messe dei fanciulli. Dieci anni di valutazione e di sperimentazione*, Ephemerides Liturgicae 99 (1985) 128—163.

<sup>12</sup> Art. cyt., 110.

Dyrektorium jest dokumentem zrównoważonym, ale także otwartym. Nie rości sobie pretensji do całkowitego i jednoznacznego rozwiązania problemu uczestnictwa dzieci we Mszy św., lecz jedynie wskazuje drogę i kierunek dalszych poszukiwań, przestrzegając jednocześnie przed dwoma skrajnościami: zbyt dużym dydaktyzmem (liturgia mszalna nie może stać się katechezą) oraz przed infantyлизmem liturgicznym wyrażającym się w dążeniu za wszelką cenę, aby wszystko w liturgii Kościoła było dla dzieci zrozumiałe. Dyrektorium stanowi więc dobre narzędzie pracy dla liturgistów i duszpasterzy, będąc przede wszystkim punktem wyjścia dla dalszych pożytecznych poszukiwań. Ponieważ jego wytyczne odnoszą się do całego Kościoła z konieczności często posiadają charakter ogólny. Ich celem jest jednak inspirowanie konferencji biskupów poszczególnych krajów, aby stosownie do potrzeb i miejscowych warunków dokonywały szczegółowych adaptacji liturgii Mszy św. z dziećmi (por. DMD 32—33)<sup>13</sup>. Ma ona pomóc dzieciom lepiej poznać i zrozumieć zwyczajną liturgię mszalną, posiada więc z natury swej charakter jedynie przejściowy, będąc jakby pomostem do zwyczajnej Mszy św. oraz prowadzić ma dzieci „do Mszy z udziałem dorosłych, zwłaszcza do Mszy niedzielnych, na których gromadzi się obowiązkowo wspólnota chrześcijańska” (DMD 21).

Dyrektorium stanowi szczególny dokument liturgiczny. Nie zawiera tekstów liturgicznych, ale też nie jest zbiorem rubryk, lecz zespołem zasad i wskazań dotyczących adaptacji liturgii mszalnej dla dzieci traktowanych jako określona kategoria osób. Zgromadzenia liturgicznego dzieci nie można bowiem traktować jak zgromadzenia dorosłych, lecz należy uwzględnić faktyczne możliwości, potrzeby i sposób przeżywania wiary w wieku dziecięcym. Chodzi więc o stworzenie takiego stylu celebracji, który sprawi, że dzieci czują się w pełni członkami zgromadzenia liturgicznego, będąc jednocześnie jej wykonawcami, stosownie do natury liturgii i możliwości dzieci. Należy jednak przy tym pamiętać, że ze względu na sprawowane tajemnice wiary, nie jest możliwe, aby w liturgii wszystkie szczegóły były dla dzieci zrozumiałe. Liturgia bowiem nie należy „wyłącznie do sfery myśli” (DMD 35) i dlatego nie należy utożsamiać świadomego uczestnictwa z doskonałym rozumieniem wszystkiego, co się dzieje podczas celebracji eucharystycznej. Także w życiu codziennym „dzieci nie zawsze rozumieją wszystko, co przeżywają razem z dorosłymi i nie jest to dla nich czymś przykrym” (DMD 2)<sup>14</sup>. Nie chodzi również jedynie o zwykły zewnętrzny aktywizm dzieci, jak np. podczas zabawy. W liturgii, aktywne uczestnictwo ma służyć zrozumieniu i przeżyciu sprawowanej tajemnicy i dlatego winno być połączone z udziałem wewnętrznym, na miarę możliwości dziecka. Osiągnięciu tego celu służyć mają chwile ciszy i modlitwa w milczeniu połączona z medytacją, których także nie może zabraknąć we mszy z dziećmi (DMD 37). Chociaż w liturgii występują także elementy katechetyczne, mają one posiadać charakter mistagogiczny oraz pomagać głębiej wnikać w rzeczywistość liturgii, która uobecnia zbawienie pochodzące od Boga. Jednocześnie celebracja liturgiczna winna wzbudzać w uczestnikach odpowiedź na dar Boży wyrażającą się w wyznaniu wiary, modlitwie, śpiewie, w gestach i postawach ciała. Całą celebrację ma cechować klimat modlitwy, przez którą człowiek, także dziecko, nawiązuje zbawczy dialog z Bogiem<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> Analogiczne do *Missa cum populo* mowa jest w dyrektorium o *Missa cum pueris*, a nie „Msza dla dzieci”. Oznacza to w konsekwencji, że same dzieci są wykonawcami liturgii. Mszę św. celebrować się nie dla nich, lecz razem z nimi. Zob. E. M a z z a, *Messa dei fanciulli o Messa con i fanciulli*, RivLit 64 (1977) 624—630.

<sup>14</sup> J. Hermans, *art. cyt.*, 118—119.

<sup>15</sup> *Tamże*, 120.

### 3. Doświadczenia pastoralne

Po ukazaniu się dyrektorium liczne konferencje biskupów wydały odpowiednie instrukcje będące zastosowaniem wskazań i zasad ogólnych do potrzeb swoich krajów. Biskupi Francji i krajów języka francuskiego (Belgia, Szwajcaria) wydali tzw. *Notę* wraz z serią propozycji adaptacji liturgii dla dzieci, wypracowanych w krajowych centrach duszpasterstwa liturgicznego<sup>16</sup>. Wielką zasługą dyrektorium, według tej *Noty*, jest danie impulsu do poszukiwań pastoralnych i pedagogicznych oraz otwarcie nowych perspektyw dla uczestnictwa dzieci w liturgii mszalnej w aktualnej sytuacji społecznej, religijnej i rodzinnej. Nowy kontekst społeczny wymaga od Kościoła nowego podejścia do religijnego wychowania i liturgicznego wtajemniczenia dzieci. Stąd ważne jest przesunięcie akcentu z „obowiązku niedzielnej Mszy św.” na wzbudzenie w dziecku zainteresowania Mszą św., w taki sposób, aby uczestniczyło w niej z własnego wyboru, widząc w niej skuteczny środek do życia i wzrostu w otrzymanej na chrzcie wierze. Temu celowi ma służyć głównie katecheza liturgiczna (por. KL 35, 3) oraz nieeucharystyczne celebracje liturgiczne. Biskupi zachęcają następnie do poszukiwań oraz inicjatyw pastoralnych zmierzających do ożywienia udziału dzieci we Mszy św. wskazując na ważną rolę rodziny i miejscowej wspólnoty wiernych.

Konferencja Biskupów Italii w wydanej instrukcji dotyczącej uczestnictwa dzieci we Mszy św.<sup>17</sup> bardzo pozytywnie oceniła samo dyrektorium podkreślając, że szczególne znaczenie ma troska o czynny udział dzieci w liturgii, katecheza nt. Eucharystii i jej liturgii oraz inne rodzaje celebracji liturgicznych, które zawsze powinny być bardzo starannie przygotowane. Msze św. tylko z dziećmi zaleca jedynie w ciągu tygodnia (grupa dzieci nie może być zbyt liczna), natomiast w niedziele i święta dzieci powinny uczestniczyć we Mszy św. razem z dorosłymi. Oddzielna liturgia słowa dla dzieci nie jest uważana za rozwiązanie optymalne. Przechodząc do konkretów biskupi Italii przypominają, że zwyczajnym miejscem celebracji Eucharystii z dziećmi jest kościół. Sprawowanie liturgii poza kościołem winno być zawsze uzasadnione, a miejsce to odpowiednie. Nie wolno stosować we mszach z dziećmi przeźroczy i filmów ani też odtwarzać nagrań muzycznych, gdyż nie odpowiadają one atmosferze celebracji liturgicznej. Dużą uwagę należy natomiast zwrócić na gesty i postawy ciała uczestników liturgii oraz na elementy wizualne uznane już w praktyce Kościoła (kolory, świece, kwiaty, dekoracje). Odnośnie do struktury Mszy św. biskupi ostrzegają, aby w obrzędach wstępnych nie opuszczać zawsze tego samego elementu, w liturgii słowa nie ograniczać się jedynie do Ewangelii, stosować tylko zatwierdzone Modlitwy Eucharystyczne, nie wspominają nic o istniejących już specjalnych Modlitwach Eucharystycznych dla dzieci. Teksty modlitw prezydencjalnych można nie tylko dobierać i adaptować, ale także tworzyć nowe, dostosowane do mentalności dzieci. Wszelka twórczość w tej dziedzinie winna być zawsze odpowiednio przygotowana przez studium i modlitwę. Ogólnie można więc stwierdzić, że instrukcja biskupów Italii nie wykracza poza dyrektorium, otwarta jest na nowe rozwiązania, ale także jasno określa zakres możliwych adaptacji.

W Polsce 155 Konferencja Episkopatu zatwierdziła *Zalecenia duszpasters-*

<sup>16</sup> *Messes d'enfants*, Pastorale Liturgique 52 (1970) 137—146. Konkretnie propozycje adaptacji liturgii mszalnej dla potrzeb dzieci zawiera tom pt. *Celebrare la Messa con i faciulli. Riflessioni pastorali e suggerimenti pratici per sacerdoti, animatori liturgici, catechisti, educatori e genitori cristiani. Commento e applicazione del Direttorio per le Messe con la partecipazione dei faciulli*, Torino-Leumann 1975.

<sup>17</sup> *La partecipazione dei fanciulli alla santa Messa*, Liturgia 9 (1975) 197—204. Zob. N. Conte, *art. cyt.*, 139—144.

kie w związku z dyrektorium<sup>18</sup> zaznaczając, że dokument został przyjęty z wdzięcznością i wyrażając pragnienie, aby jego wskazania przyczyniły się skutecznie „do odnowy i pogłębienia udziału dzieci we Mszy św.”<sup>19</sup> Za najbardziej pilne zadania wynikające z ducha dyrektorium Episkopat Polski uważa:

— zwiększenie troski o przygotowanie dzieci do uczestnictwa we Mszy św. przez katechezę ściśle powiązaną z liturgią oraz kształtowanie odpowiednich postaw u dzieci takich jak: słuchanie z wiarą słowa Bożego i wcielanie go w życie, podziw dla dzieł Bożych, postawy uwielbienia, wdzięczności i bezinteresowności, postawę ofiary wyrażającą się w wiernym wykonywaniu codziennych obowiązków domowych i szkolnych, cierpliwym znoszeniu przeciwności i w służbie bliźni;<sup>20</sup>

— szczególną troskę o obecność dzieci na niedzielnej i świątecznej Mszy św. oraz o ich aktywne w niej uczestnictwo. W tym celu biskupi zalecają w niedziele i święta, w miarę możliwości, w każdej parafii, specjalne Msze św. dla dzieci, a tam gdzie nie jest to możliwe, głoszenie przynajmniej homilii do dzieci. Dzieci mogą przychodzić również na Msze św. razem z dorosłymi. Istnieje możliwość organizowania dla nich oddzielnie liturgii słowa Bożego i następnie wspólny udział w liturgii Eucharystii;

— Msze św. dla dzieci w dni powszednie, w których będą uczestniczyły małe grupy z poszczególnych klas, ministranci, członkowie scholi itp.;

— dobre przygotowanie dzieci do pierwszej spowiedzi i I Komunii św. polegające na wprowadzeniu dzieci w świadome, czynne i pełne uczestnictwo we Mszy św. oraz kształtowanie w tym czasie u dzieci i ich rodziców postaw eucharystycznych;

— organizowanie nabożeństw słowa Bożego, zwłaszcza w okresie Adwentu i Wielkiego Postu, które mają uczyć i przygotowywać do właściwego przeżywania mszalne liturgii słowa;

— podtrzymywanie zwyczajów związanych z rokiem liturgicznym oraz wyjaśnianie dzieciom ich religijnego i teologicznego znaczenia, a przez to przeżywania ich we właściwy sposób;

— ukazywanie rodzicom ich pierwszorzędnej roli w procesie religijnego wychowania i liturgicznego wtajemniczenia dziecka, głównie przez praktykę wspólnej modlitwy w domu i przykład życia sakramentalnego.

Odnosnie do przewidywanych przez dyrektorium adaptacji Episkopat Polski zaznacza, że należy je „ograniczyć do rzeczy prawdziwie koniecznych”<sup>21</sup>. Nie należy wprowadzać żadnych zmian w obrzędach wstępnych Mszy św., ale wolno zmniejszyć ilość czytań nawet tylko do Ewangelii, mszalne wyznanie wiary zastąpić Składem Apostolskim. Należy zwrócić większą uwagę na wprowadzenia w liturgię i wszelkiego rodzaju zachęty (*monitiones*) oraz na odpowiednią adaptację modlitw mszalnych (kolekta, nad darami, po Komunii), które należy zawsze przygotować na piśmie. Dzieci winny znać tradycyjne pieśni kościelne, a nowe wolno tylko wtedy wprowadzać do liturgii mszalnej, „jeżeli ich słowa i melodie są zatwierdzone wyraźnie do użytku liturgicznego”<sup>22</sup>. Nie wolno stosować muzyki mechanicznie odtwarzanej, ale dopuszczalne jest stosowanie, poza organami, także innych instrumentów, „byleby ich zestaw był zgodny z naszą tradycją w tym względzie”<sup>23</sup>. Obrazy wykonane przez dzieci wolno umieszczać jedynie w gablotach w przedświątecznym kościele.

<sup>18</sup> *Zalecenia duszpasterskie Episkopatu Polski w związku z „Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci”*, RBL 30 (1977) 86—89.

<sup>19</sup> *Tamże*, 86.

<sup>20</sup> *Tamże*, 86—87.

<sup>21</sup> *Tamże*, 88.

<sup>22</sup> *Tamże*, 89.

<sup>23</sup> *Tamże*.



Ogłaszając powyższe *Zalecenia duszpasterskie* episkopat wyraził przekonanie, że przyczynią się one do jednolitości „działania duszpasterskiego, katechetycznego i liturgicznego we wszystkich parafiach” oraz „gruntownej formacji chrześcijańskiej dzieci, zwłaszcza do ich wprowadzenia w pełni i owocony udział we Mszy św.”<sup>24</sup> Trzeba jednak zaznaczyć, że zalecenia te ograniczają w niektórych dziedzinach możliwości adaptacji liturgii mszalnej przewidziane przez rzymskie dyrektorium<sup>25</sup> i nie proponują oryginalnych rozwiązań.

#### a) Księgi liturgiczne dla dzieci

Zalecenia odnoszące się do kształtowania liturgii mszalnej odpowiadającej mentalności dzieci oraz zasady adaptacji tekstów przeznaczonych z natury dla dorosłych, nie rozwiązują jeszcze problemu uczestnictwa dzieci we Mszy św. Istnieje zatem potrzeba stworzenia specjalnych tekstów liturgicznych, także Modlitw Eucharystycznych, oraz odpowiedniego doboru czytań biblijnych. Pierwszy krok w tym kierunku uczyniła Stolica Apostolska ogłaszając w pierwszej rocznicy wydania dyrektorium trzy Modlitwy Eucharystyczne przeznaczone na Msze św. z udziałem dzieci<sup>26</sup>. Teksty te zostały szybko przyjęte przez wiele konferencji biskupów i weszły do liturgii. Następnym etapem było wydanie np. przez Konferencję Biskupów Italii mszału<sup>27</sup> i Lekcjonarza<sup>28</sup> dla dzieci, zatwierdzonych przez Kongregację Kultu Bożego.

Mszał składa się z czterech części. Dwie pierwsze zawierają dyrektorium, instrukcję biskupów wraz z tekstem dekretu kongregacji ogłaszającego Modlitwy Eucharystyczne dla dzieci wraz z komentarzem. W części III zamieszczono *Ordo Missae* oraz trzy Modlitwy Eucharystyczne, a część IV zawiera serię modlitw prezydencjalnych oraz propozycje melodii dla aklamacji w Modlitwach Eucharystycznych. Zgodnie z zaleceniami dyrektorium zachowano istotną strukturę Mszy św. W obrzędach wstępnych dodano nowy akt pokuty, który akcentuje nie tyle popełniony grzech, ile raczej miłosierną dobroć Boga przebaczającego. Jest on bardziej zrozumiały dla dzieci przez egemplifikację ich najczęstszych przewinień: brak wdzięczności, wspaniałomyślności wobec innych, nieposłuszeństwo rodzicom i wychowawcom. Wprowadzono zastępczy tekst na *Gloria*, *Credo* pacierzowe oraz trzy nowe modlitwy przed Komunią<sup>29</sup>. Modlitwy mszalne ułożone są według cyklu roku kościelnego: na Adwent — trzy formularze, na Okres Narodzenia Pańskiego także trzy, dwa na okres Wielkiego Postu i trzy na Okres Wielkanocny, po trzy formularze na okres w ciągu roku i na rozpoczęcie roku katechetycznego.

<sup>24</sup> *Tamże*.

<sup>25</sup> Chodzi o zachowanie wszystkich elementów obrzędów wstępnych Mszy św. (por. DMD 40) i posługiwanie się obrazami przygotowanymi przez dzieci dla ilustracji homilii, wezwań modlitwy powszechnej oraz inspirowania medytacji (por. DMD 36).

<sup>26</sup> Por. *Notitiae* 11 (1975) 4—12; Z. Wit, *Specjalne Modlitwy Eucharystyczne*, RBL 30 (1977) 98—112; A. Läßle, *Die neuen Hochgebete für Kindermesse*, *Heiliger Dienst* 30 (1976) 13—34; D. Sartore, *Preghiere eucaristiche per le messe con i fanciulli*, *RivLit* 65 (1978) 241—248; E. Mazza, *Le preghiere eucaristiche per le messe con i fanciulli: un caso di creatività liturgica*, *RivLit* 69 (1982) 633—657.

<sup>27</sup> *La Messa dei fanciulli*, Roma 1976, s. 118; zob. M. Paternoster, *In margine all'edizione italiana di „La messa dei fanciulli”*, *RivLit* 61 (1974) 615—633.

<sup>28</sup> *Lezionario per la Messa dei fanciulli*, Roma 1976, s. 471; zob. E. Mazza, *Il lezionario per la messa dei fanciulli. Elementi per una valutazione*, *RivLit* 65 (1978) 249—258.

<sup>29</sup> N. Conte, *art. cyt.*, 147.

Są to bardzo proste i krótkie kompozycje, w których dominuje określenie Boga tytułem „Ojciec, który jest dobry i święty”<sup>30</sup>.

Lekcjonarz zawiera czytania ułożone według tematów stosownie do roku liturgicznego i katechetycznego poprzedzone wstępem, w którym umieszczono wskazania z dyrektorium odnośnie do liturgii słowa oraz podano uzasadnienie układu czytań i kryteria doboru tekstów. Lekcjonarz podzielony jest na 12 grup, z których 8 związanych jest z rokiem kościelnym w następującym układzie: Adwent, Narodzenie Pańskie, Okres w ciągu roku przed W. Postem, Okres Wielkiego Postu, Wielki Tydzień, Okres Wielkanocy, Okres w ciągu roku po Zesłaniu Ducha Świętego i ostatnie tygodnie tego okresu. Cztery następne grupy czytań biblijnych dotyczą następujących tematów: Eucharystia, pokuta, święta ku czci świętych, początek roku katechetycznego<sup>31</sup>. Taki układ Lekcjonarza daje wielkie możliwości doboru tekstów biblijnych na różne celebacje z udziałem dzieci.

#### b) Pomoce liturgiczne dla mszy z dziećmi

Obok ksiąg liturgicznych w wielu krajach na Zachodzie ukazały się liczne pomoce opracowane przez duszpasterzy i przeznaczone jako konkretne wzory do zastosowania w praktyce pastoralnej. Propozycje francuskie np. zalecają celebrację Mszy św. z dziećmi zwykle w sobotę wieczorem<sup>32</sup>. W zasadzie każda Msza św. ma jakąś główną myśl przewodnią (temat), ale nie w sensie katechetycznym, lecz temat ten staje się szczególnym motywem dziękczynienia Bogu w czasie Modlitwy Eucharystycznej. Cała celebacja składa się z pięciu części. Obrzędy wstępne zawierają pozdrowienie i przyjęcie dzieci, zapowiedź tematu czyli głównej myśli tekstów liturgicznych, śpiew na rozpoczęcie liturgii i akt pokuty, w którym prośby o odpuszczenie grzechów wypowiadają same dzieci. Akt pokuty może mieć również miejsce bezpośrednio po homilii, przed komunią, a niekiedy nie ma go zupełnie. Śpiew *Gloria* jest z zasady naprzemienny, a kolekta nową kompozycją dostosowaną do mentalności dzieci. Liturgia słowa obejmuje tylko jedno czytanie i to nie zawsze z Ewangelii. W czasie liturgii eucharystycznej duże znaczenie nadaje się procesji z darami. Stosuje się jedną z trzech Modlitw Eucharystycznych dla dzieci. Komunia św. następuje bezpośrednio po *Ojciec nasz*, nie zawsze ma miejsce łamanie chleba i nie ma śpiewu *Baranku Boży*. Zakończenie obejmuje modlitwę pokorną, śpiew i błogosławieństwo<sup>33</sup>.

Jedna z propozycji hiszpańskich<sup>34</sup> zawiera 56 schematów celebracji Eucharystii z dziećmi dostosowanych do roku katechetycznego i okresów liturgicznych. Z tego bogatego materiału celebrians może wybrać poszczególne części Mszy św. stosownie do potrzeb zgromadzenia. Przewiduje się tylko nieliczne zmiany w strukturze Mszy św. W obrzędach wstępnych nie zawsze występuje akt pokuty i śpiew *Gloria*. W liturgii słowa proponuje się różną liczbę czytań od 2 do 7 i to nie zawsze wszystkie czytania wzięte są z Pisma Świętego oraz nie zachowuje się zwykłej kolejności czytania perykop. Pomija się zupełnie psalm responsoryjny i śpiew przed Ewangelią. W liturgii eucharystycznej z modlitw ofertoryjnych jest jedynie modlitwa nad darami,

<sup>30</sup> *Tamże*, 148—149.

<sup>31</sup> *Tamże*.

<sup>32</sup> F. Destang — M. Fourmond, *Le Seigneur est avec nous, 18 célébrations pour enfants de 7 à 10 ans*, Paris 1975; A. Gorius — A. Thomas, *Liturgie des enfants*, t. I: *Messes pour Assemblées d'enfants*, Paris 1975, t. II: *Célébrations pour assemblées d'enfants*, Paris 1975.

<sup>33</sup> N. Conte, *art. cyt.*, 155—158.

<sup>34</sup> P. Morán, *Eucaristias para niños. Un año o curso completo*, Madrid 1976, s. 295; tenże, *Celebraciones especiales con niños*, Madrid 1978, s. 207; M. Oliver, *Misas para los niños*, Madrid 1976, s. 452.

a obok trzech Modlitw Eucharystycznych umieszczono jeszcze inne modlitwy oficjalnie nie zatwierdzone do użytku liturgicznego<sup>85</sup>.

Można więc bez trudu zauważyć, że propozycje francuskie i hiszpańskie idą znacznie dalej niż wskazania dyrektorium przez stosowanie nowych tekstów eucharystycznych oraz zmiany w samej strukturze Mszy św. przez opuszczanie lub dodawanie różnych części.

Aby odpowiedzieć na postawione w tytule artykułu pytanie, należy jeszcze poczynić dwie uwagi. Trzeba ściśle ustalić dwa fakty podstawowe: czy chodzi o dzieci młodsze (do lat 10), czy dzieci starsze (do 14 lat) oraz o jakiego rodzaju Mszach św. jest mowa: czy takich, w których biorą udział głównie dzieci z nielicznymi tylko dorosłymi (DMD 20—54), czy takich, w których dorośli stanowią większość, ale także obecne są dzieci (DMD 16—19)? Specjalna liturgia Mszy św. potrzebna, a nawet konieczna jest dla dzieci młodszych, gdy głównie one w niej uczestniczą. Chodzi o dzieci przygotowujące się do sakramentów pokuty i Eucharystii, względnie te, które dopiero niedawno przystąpiły do I Komunii św. (DMD 1). Dla nich nie wystarcza jedynie adaptacja obrzędów i dobór tekstów ze mszy dla dorosłych. Dzieci w tym wieku potrzebują liturgii mszalnej ukształtowanej w sposób odpowiadający ich mentalności. Dlatego dla tej grupy dzieci Kościoł przewiduje odrębną liturgię Mszy św. głównie dzięki odpowiedniemu zestawowi czytań biblijnych (Lekcjonarz mszalny), uproszczeniu niektórych obrzędów i specjalnych Modlitw Eucharystycznych. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że tego rodzaju liturgia stanowić ma zawsze formę przejściową i prowadzić powinna do udziału we Mszy św. razem z dorosłymi (DMD 21), a sprawuje się ją zwykle w dni powszednie (DMD 28).

Można więc mówić o specjalnej liturgii Mszy św. dla dzieci, ale tylko wtedy, gdy one głównie w niej uczestniczą i gdy chodzi jedynie o dzieci młodsze. W pozostałych Mszach św., w których biorą udział także dzieci (nawet młodsze), dozwolona jest jedynie odpowiednia adaptacja liturgii mszalnej. Chodzi tu głównie o msze niedzielne i tzw. msze szkolne, które powinny być sprawowane według zasad dyrektorium odnoszących się do mszy dla dorosłych z udziałem dzieci.

*ks. Czesław Krakowiak, Lublin*

## II. WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Sobór Watykański II ukazując całą prawdę o liturgii, podkreślił mocno, że jest ona „wykonywaniem kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa. W niej przez znaki widzialne wyraża się i w sposób właściwy poszczególnym znakom urzeczywistnia uświęcenie człowieka, a mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, wykonuje całkowity kult publiczny” (KL 7). Jezus Chrystus, dzięki różnym czynnościom liturgicznym, może w konkretnym miejscu i czasie (tutaj i teraz), w dalszym ciągu uobecniać swoją Ofiarę z Wielkiego Piątku, a także nauczać, chrzczyć, udzielać Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania, odpuszczać grzechy w sakramencie pokuty, itd., a przez to uświęcać ludzi i uwielbiać Swego Ojca w niebie. I „dlatego, każdy obchód liturgiczny, jako dzieło Chrystusa—Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, a żadna inna czynność Kościoła nie dorównuje jej skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu” (KL 7). Stąd „liturgia rzeczywiście jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc” (KL 10). Stwierdzenie to, mówiące o centralnym miejscu liturgii w życiu i działalności Kościoła, odnosi się przede wszystkim do szczytowego aktu liturgii, jakim jest Eucharystia. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*

<sup>85</sup> N. Conte, *art. cyt.*, 159—161.

nazywa Ofiarę eucharystyczną „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego” (KK 11). Tutaj bowiem wierni „składają Bogu boską Zertwę ofiarną; a wraz z Nią samych siebie; w ten sposób zarówno przez składanie ofiary, jak i przez Komunię świętą, wszyscy biorą właściwy sobie udział w czynności liturgicznej... Posileni zaś w świętej Komunii Ciałem Chrystusowym, w konkretny sposób przedstawiają jedność Ludu Bożego, której stosowanym znakiem i cudowną przyczyną jest ten Najświętszy Sakrament” (KK 11). W innym dokumencie czytamy, że „w najświętszej Eucharystii zawiera się całe dobro duchowe Kościoła, mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb Żywy, który przez Ciało swe ożywione Duchem Świętym i ożywiające przynosi życie ludziom, którzy w ten sposób zostają zachęcani i doprowadzeni do ofiarowania z Nim samych siebie, swych prac i wszystkich rzeczy stworzonych” (*Eucharisticum Mysterium* 6).

### 1. Eucharystia najwyższym wyrazem kultu

Całe życie Jezusa Chrystusa jest jednym aktem doskonałego uwielbienia Ojca. Szczytowym momentem tego uwielbienia była Ofiara krzyżowa, której nasz Zbawiciel zapewnił wieczne trwanie w Eucharystii. Zatem Eucharystia sprawowana dzisiaj nie jest jedynie wspomnieniem Ofiary z Wielkiego Piątku czy Uczty wielkoczwartkowej. W każdej Mszy św. ciągle na nowo jest sakramentalnie uobecniany Chrystus ze swą postawą oddania się Ojcu, postawą czci i miłości oraz gotowości na pełnienie Jego woli. To zaś stanowi najwyższą formę kultu względem Ojca. Chrześcijanie uczestniczący we Mszy św. powinni między innymi ofiarować Bogu Niepokalaną Hostię (Ciało i Krew Chrystusa) oraz uczyć się samych siebie składać w ofierze (KL 48). Żeby jednak można to uczynić, trzeba wejść w uosobienie ofiarne Chrystusa; trzeba jak On oddać się Bogu w ręce w bezgranicznej miłości i posłuszeństwie. Złożenie daru z Chrystusa i ze siebie, ofiarowanie Bogu tego, co mamy najświętszego i najdroższego, jest największym uwielbieniem Boga, uznaniem Jego wielkości i godności.

„Wszelka cześć i chwała” we Mszy św. składana jest przede wszystkim Bogu Ojcu, ale i Jezus Chrystus jest tutaj adorowany i uwielbiany. Przygotowaniem na Jego obecność pod postaciami eucharystycznymi jest przyjęcie postawy adoracyjnej, postawy klęczącej. Ta postawa jest następnie zachowana zarówno w czasie okazywania Świętych Postaci, jak i w czasie obrzędu Komunii św. Kapłan przyklękając przed i po okazaniu Ciała i Krwi Pańskiej, a także przed okazaniem Ciała Pańskiego wraz z zaproszeniem na ucztę w obrzędzie Komunii św., również dołącza się do tej adoracyjnej postawy wiernych. Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, zaraz po konsekracji, są ukazywane ludowi Bożemu między innymi dla adoracji. Błędne teorie kwestionujące obecność Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, a także zainteresowanie się człowieczeństwem Chrystusa przez teologów, prowadziły do lepszego uczestnictwa we Mszy św., a zwłaszcza do adoracji Ciała i Krwi naszego Pana, pod postaciami eucharystycznymi. W tym celu od ok. 1200 r. praktykuje się coraz częściej podniesienie Hostii, a od XIV w. podniesienie Kielicha z Krwią Najświętszą. Doszło nawet do tego, że podniesienie uważano za najważniejszy moment całej Mszy św., a „oglądanie Hostii” uznano za istotę uczestnictwa w Najświętszej Ofierze. Powstała także teoria pożywania Chrystusa *per gustum et per visum*. Obydwie „komunie” uważano za jednakowo skuteczne i równoznaczne. Konsekwentnie pytano, czy człowiek w stanie grzechu może bez świętokradztwa patrzeć na podniesioną Hostię. Nieraz żądano od kapłana, aby trzymał Hostię podniesioną przez dłuższy czas (diakon wtedy podtrzymywał mu ręce), a nawet by czynił to kilka razy we Mszy św. Wierni uważali bowiem, że oglądanie Hostii konsekrowanej jest źródłem wielu łask doczesnych i wiecznych. Stąd też arcybiskup Jakub Swinka († 1314) polecił, aby dawać znak dzwonem przed

podniesieniem w tym celu, by znajdujący się blisko kościoła przybiegli oglądać Hostię podniesioną, a inni mogli w tym czasie adorować Chrystusa Pana tam, gdzie się znajdują. Wielką karą było pozbawienie możliwości patrzenia na Ciało Pańskie. I tak np. bp Nancker w r. 1331 nakazał w czasie interdysku zamykać drzwi kościoła i pilnować, by nikt przez okna nie patrzył na podniesioną po konsekracji Hostię.<sup>1</sup>

Dzisiaj odrzucając to wszystko, co było nadużyciem przy podniesieniu Świętych Postaci, nie możemy zrezygnować z adorowania Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi. Wyrazem tej adoracji jest już sama postawa klęcząca oraz patrzenie z wiarą na Ciało i Krew Pańską, a przede wszystkim oddanie się Bogu w ręce. Niektórzy radzą, by wtedy powtarzać w sercu za apostołem Tomaszem: „Pan mój i Bóg mój” (J 20, 28) albo „Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament...”, czy „Wielbię Ciebie w każdym momencie...”, względnie jakieś inne modlitwy adoracyjne.

Inną formą adoracji Ciała i Krwi Pańskiej było przynoszenie światła do ołtarza przed podniesieniem, na czas obecności Postaci eucharystycznych na ołtarzu. Zwyczaj ten, chociaż sięga początków XIII w., w niektórych kościołach przetrwał do dzisiaj.<sup>2</sup> I nie chyba nie stoi na przeszkodzie, aby go podtrzymać, a nawet upowszechnić. Skoro zapalone świece trzyma się w czasie czytania Ewangelii, by podkreślić obecność tutaj Chrystusa — Światłości świata, to tym bardziej wypada podkreślić światłem dodatkowych świec obecność Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi. Ta bowiem obecność jest szczególna, wyjątkowa i najwyższego stopnia (KL 7; EM 9; *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 285 i 292). Jako wyraz szacunku i czci wobec Chrystusa Eucharystycznego Najwyższego Kapłana, stosuje się gdzieśgdzie okadzanie, w czasie podniesienia. Postawa klęcząca w czasie Komunii św. także pomaga w adoracji Chrystusa i ukazania swojej małości wobec Niego. Po słowach „Panie nie jestem godzien...” bardziej odpowiada taka właśnie postawa niż postawa stojąca.

## 2. Kult Eucharystii poza Mszą św. a Najśw. Ofiara

„Sprawowanie Eucharystii w ofierze Mszy św. jest prawdziwie źródłem i celem kultu oddawanego jej poza Mszą św.” (EM 3e; *Komunia św. i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą św. dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1985, nr 2). W Kościele pierwszych wieków istniał zwyczaj zabierania z sobą po Mszy św. części konsekrowanego chleba, by go spożywać na czczo w te dni, kiedy nie odprawiano Najśw. Ofiary oraz by zanosić go chorym i więźniom (św. Cyprian, Tertulian, św. Justyn). Ponieważ zwyczaj ten był okazją do nadużyć, zwłaszcza później, gdy już zanikła pierwotna gorliwość, różne synody zakazują tej praktyki. W wieku VIII już jej nie spotykamy. Jedynie w niektórych zakonach żeńskich zachowała się aż do Soboru Trydenckiego. Natomiast miejscem na przechowywanie Eucharystii stają się kościoły lub specjalne pomieszczenia do nich przylegające. Konsekrowany chleb (*Corpus Christi reservatum*), owinięty w chustę, umieszczano w bursach lub różnych naczyniach, które stawiano na ołtarzu (obok relikwiarzy) lub w niszach znajdujących się w murach prezbiterium, albo w filarze, względnie w osobnych domkach czy w wieżyczkach. W wiekach XIV—XVIII w całej Europie buduje się duże i ozdobne tabernakula dla przechowywania Eucharystii. „Zachowywanie świętych Postaci dla chorych, wytworzyło chwałebny zwyczaj adorowania tego niebiańskiego pożywku przechowywanego w świątyniach” (*Komunia św. i kult...*, nr 5). Gorące zaś prag-

<sup>1</sup> W. Schenk, *Udział ludu w ofierze Mszy świętej*, Lublin 1960, 17; P. Szaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce*, seria 1, Poznań 1962, 131—136.

<sup>2</sup> P. Szaniecki, *dz. cyt.*, 145—146.

nienie oglądania Hostii konsekrowanej doprowadziło do praktyki wystawiania Najśw. Sakramentu, ukrytego w odpowiednim naczyniu. Umieszczanie Ciała Pańskiego w monstrancji (w XIV wieku często różne dokumenty wymieniają monstrancje), mogło na dłuższy czas utrwalić mszalne podniesienie. W wieku XIV wystawienie Najśw. Sakramentu jest już praktyką powszechną w Germanii, Holandii, Anglii, Italii, Hiszpanii. Zaczęto jednak zbyt często wystawiać Najśw. Sakrament i dlatego synody piętnastowieczne zdecydowanie występują przeciwko takiej praktyce. Np. na synodzie prowincjonalnym w Kolonii w 1452 r. ograniczone zostało wystawienie Najśw. Sakramentu do święta i oktawy Bożego Ciała. Zakazy synodów próbowano jednak omijać wystawiając Najśw. Sakrament w monstrancji okrytej welonem lub w puszcze, względnie w drzwiach tabernakulum wstawiano kratę, przez którą można było ciągle patrzeć na święte postacie. Bardzo ostro występowali przeciwko różnym przerostom w kulcie Eucharystii reformatorzy, a Kalwin nazwał je wprost „zabobnem katolickim”. I dlatego Sobór Trydencki wypowiedział się na temat trwałej obecności Chrystusa w Najśw. Sakramencie i należącego Mu kultu boskiego, zewnętrznego i publicznego. Równocześnie zabronił wystawień publicznych bez zgody biskupa ordynariusza, pozwalając jednak na wystawienie przez otwarcie tabernakulum. Nauczanie Kościoła w czasach kontreformacji stara się podkreślić rzeczywistą obecność Chrystusa w Najśw. Sakramencie (teorie protestanckie kwestionowały tę obecność). W tym czasie kult Eucharystii pogłębia się (przyczynia się do tego także działalność nowych zakonów), a wiek XVII otrzymuje nazwę wieku częstego wystawiania Najśw. Sakramentu. W tym czasie także zaczęto różniczać między wystawieniem prywatnym (otwarcie tabernakulum) a publicznym (wystawienie w monstrancji umieszczonej na tronie, odpowiednia ilość wiernych, większa ilość świec, kadzidło, itp.).

Kościół występując przeciwko różnym przerostom w praktyce wystawiania Najśw. Sakramentu, ciągle tę praktykę zalecał. Czyni to także w ostatnich swych dokumentach czy rozporządzeniach. W księdze liturgicznej *Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą*, z powołaniem się na *Eucharisticum Mysterium*, zapisano między innymi: „Chociaż ofiara eucharystyczna jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego, należy usilnie rozwijać również poza Mszą św. prywatne i publiczne nabożeństwa do Najświętszej Eucharystii według zasad ustalonych przez prawowitą władzę” (nr 55). Wierni powinni się starać, stosownie do własnych warunków życia, oddawać cześć Chrystusowi Panu w Najśw. Sakramencie. Pasterze zaś powinni ich do tego pociągać własnym przykładem i zachęcać słowami (jw., nr 56). Cześć oddawana Chrystusowi w Najśw. Sakramencie to „najwyższy kult uwielbienia, który należy się prawdziwemu Bogu. Sakrament ten nie powinien być mniej czczony z tego powodu, że Chrystus Pan ustanowił go do spożywania” (*tamże*, nr 3). Te zachęty stają się zrozumiałe, gdy widzi się związek między kultem Eucharystii poza Mszą św. a Najświętszą Ofiarą. Samo wystawienie Najśw. Sakramentu w monstrancji, jak już wspomniano, jest przedłużeniem i utrwaleniem mszalnego podniesienia. Wierni mają tutaj więcej czasu na adorację Chrystusa Eucharystycznego. Mogą także, jak we Mszy św., ofiarować Bogu Ojcu Niepokalaną Hostię oraz samych siebie Czciociele Pana Jezusa obecnego w Najśw. Sakramencie muszą zawsze pamiętać, „że źródłem tej obecności jest Ofiara, a obecność ta zmierza do Komunii św. sakramentalnej i duchowej” (*Komunia św. i kult...*, nr 56). Jak we Mszy św. nie można się zatrzymać na adoracji Chrystusa obecnego pod postaciami eucharystycznymi, bo dobre uczestnictwo wymaga także przystąpienia do Komunii św., tak samo nie można poprzestać na adoracji Chrystusa poza Mszą św. Ograniczanie uwielbienia tylko do słów byłoby nieporozumieniem. Prawdziwym czciocielem Boga jest przecie ten, kto wypełnia Jego wolę. A wola Chrystusa odnośnie do Eucharystii ciągle jest nam przypominana w słowach konsekracji: „bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje”. Nie można być zatem prawdziwym czciocielem Chry-

stusa Eucharystycznego bez przystępowania do Komunii św. Stąd też adorując Najśw. Sakrament należy ustawicznie dążyć do doskonalszego spotkania się z Chrystusem na uczcie, gdzie pokarmem jest Jego Ciało. „Wystawienie Najśw. Eucharystii czy to w puszcze, czy w monstrancji, pociąga do uznania cudownej obecności Chrystusa i zachęca do serdecznego zjednoczenia z Nim. Zjednoczenie to osiąga swój szczyt w Komunii sakramentalnej” (jw., nr 58). Z drugiej zaś strony, przez modlitwę przed Najśw. Sakramentem przedłuża się zjednoczenie osiągnięte z Chrystusem w Komunii św. (*tamże*, nr 57). W ten sposób adoracja Najśw. Sakramentu i Komunia św. są bardzo blisko siebie.

Tak samo tutaj przed Najśw. Sakramentem, podobnie jak w czasie Mszy św., wierni „odnawiają przymierze pobudzające ich do zachowywania w życiu i obyczajach tego, co przez wiarę i sakrament otrzymali w sprawowaniu Eucharystii” (jw., nr 57). Podczas wystawienia Najśw. Sakramentu, jak i we Mszy św., odczytywane jest Prawo Nowego Przymierza (Ewangelia), przypomina się obietnice za jego przestrzeganie, tutaj obecny jest Chrystus Pośrednik Nowego Przymierza i Arcykapłan, a Jego Ciało pod postacią chleba jest tym samym, które było wydane „za nas ludzi i dla naszego zbawienia”.

Msza św. jest najpiękniejszą modlitwą i szkołą modlitwy chrześcijańskiej. Również pod tym względem da się zauważyć jej związek z kultem Eucharystii. Wierni bowiem „przebywając przy Chrystusie Panu cieszą się Jego głęboką i zażyłą przyjaźnią i otwierają przed Nim swe serca, przedstawiają Mu potrzeby własne oraz wszystkich sobie bliskich i modlą się o pokój i zbawienie świata” (*Komunia św. i kult...*, nr 56). Adoracja Najśw. Sakramentu prowadzi do przeżywania Mszy św. jako wielkiego dziękczynienia składanego Bogu. Trwanie bowiem przy Chrystusie wystawionym w Najśw. Sakramencie „pociąga wiernych... do wdzięcznej odpowiedzi za dar Chrystusa, który przez swoje człowieczeństwo nieustannie wlewa życie Boże w członki swojego Ciała” (jw., nr 56). Widzimy zatem, że „pobożność skłaniająca wiernych do adoracji Najśw. Eucharystii pociąga ich do pełnego udziału w tajemnicy paschalnej” (*tamże*, nr 56), w tajemnicy męki, śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia Pana Jezusa.

Zewnętrznymi znakami związku między wystawieniem Najśw. Sakramentu a Mszą św. jest konsekrowanie hostii do wystawienia na poprzedzającej je Mszy św., czytanie Pisma Świętego, śpiewanie psalmu responsoryjnego, odmawianie niektórych modlitw mszalnych, zachowywanie milczenia.

### 3. Elementy składowe wystawienia Najśw. Sakramentu<sup>3</sup>

Czas wystawienia Najśw. Sakramentu wypełniony jest modlitwami, śpiewami, czytaniem, homilią względnie krótką egzortą, błogosławieństwem eucharystycznym oraz świętym milczeniem. Te wszystkie elementy należy tak dobrać i ukierunkować, „by adorujący wierni skupiali swoją uwagę na Chrystusie Panu” i mogli „coraz głębiej cenić tajemnicę eucharystyczną” (*Komunia św. i kult...*, nr 71).

#### a) Czytania biblijne

Z tekstów świętych proponuje się do czytania te, które zostały przewidziane na msze wotywnie o Najśw. Eucharystii (LM VII, 439—459), o Najdroższej Krwi Chrystusa (LM VII, 471—482) i o Najśw. Sercu Pana Jezusa (LM VII, 482—511). To niezwykle bogactwo Bożego Słowa stanowi 14 tekstów ze Starego Testamentu i 35 z Nowego. Z czytań starotestamentowych cztery są z Księgi Wyjścia (12, 21—27); 16, 2—4, 12—15; 24, 3—8; 34, 4b—6. 8—9),

<sup>3</sup> *Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1985, nr 132—152.

trzy z Księgi Powtórzonego Prawa (7, 6—11; 8, 2—3, 14b—16a; 10, 12—22) i po jednym z Księgi Rodzaju (14, 18—20), z 1 Księgi Królewskiej (19, 4—8), z Księgi Przysłów (9, 1—6) oraz z proroków: Izajasza (49, 13—15), Jeremiasza (31, 1—4), Ezechiela (34, 11—16) i Ozeasza (11, 1b, 3—4, 8c—9). Nowy Testament to przede wszystkim listy św. Pawła: do Rzymian (5, 5—11), 1 do Koryntian (10, 16—17; 11, 23—26), do Efezjan (1, 3—10; 3, 8—12; 3, 14—19) i do Filipian (1, 8—11), oraz 1 list św. Piotra (1, 17—21), 1 list św. Jana (4, 7—16; 5, 4—8), list do Hebrajczyków (9, 11—15; 12, 18—19, 22—24), Dzieje Apostolskie (2, 42—47; 10, 34a. 37—43) i Apokalipsa (1, 5—8; 3, 14b. 20—22; 5, 6—12; 7, 9—14). Jeżeli chodzi o teksty z Ewangelii, to aż 10 jest z Ewangelii św. Jana (6, 1—15; 6, 24—35; 6 41—51; 6, 51—58; 10, 11—18; 15, 1—8; 15, 9—17; 17, 20—26; 19, 31—37; 21, 1—14), 5 z Łukasza (9, 11b—17; 15, 1—10; 15, 1—3, 11—32; 22, 39—44; 24, 13—35), 2 z Marka (14, 12—16, 22—26; 15, 16—20) i 1 z Mateusza (11, 25—30).

Wykorzystując te teksty można wystawieniu Najśw. Sakramentu nadawać różne tematy. Najświętszy Sakrament to z całą pewnością trwały pomnik miłości Boga do człowieka. Dlatego bardzo odpowiednie są tutaj teksty mówiące o tym, że Bóg pierwszy nas umiłował (1 J 4, 7—16), że zostaliśmy wykupieni z niewoli szatana drogocenną Krwią Chrystusa (1 P 1, 17—21; Ap 5, 6—12) i uwolnieni od naszych grzechów (Ap 1, 5—8), że Bóg ukochał nas (Pwt 10, 12—22) odwieczną miłością (Jr 31, 1—4), wybrał (Pwt 7, 6—11) i przeznaczył dla Siebie (Ef 1, 3—10). Bóg różnymi znakami mówił o tej Swojej miłości do człowieka (ocalenie pierworodnych Izraela przez krew baranka: Wj 12, 21—27; karmienie Izraelitów maną: Wj 16, 2—4, 12—15; Pwt 8, 2—3, 14b—16a; zawarcie przymierza z Narodem Wybranym: Wj 24, 3—8), a następnie objawił Swoją miłość przez Chrystusa (Rz 5, 5—11). Syn Boży nie tylko uczył o tym, że Bóg jest miłością, że chętnie przebacza ludziom grzechy (przypowieść o synu marnotrawnym: Łk 15, 1—3, 11—32) i cieszy się z nawrócenia grzesznika (Łk 15, 1—10), ale także ukazał tę miłość przez swoją mękę i śmierć (krwawy pot Pana Jezusa: Łk 22, 39—44; cierniem ukoronowanie: Mk 15, 16—20; Eucharystia jest pamiątką śmierci: 1 Kor 11, 23—26; J 19, 31—37: przebicie boku Pana Jezusa). Jak dobry Pasterz oddał swe życie za owce (J 10, 11—18; zapowiedź u Ezechiela: 34, 11—16), a przykazanie miłości uczynił naczelną normą postępowania dla tych, którzy w Niego wierzą (J 15, 9—17). Zapatrznie się w Najśw. Sakrament prowadzi do wiary, że Bóg jest miłosierny i litościwy (Wj 34, 4b—6. 8—9) i nigdy nie zapomni o człowieku (Iz 49, 13—15), gdyż więzy, którymi się z nim związał, to więzy miłości (Oz 11, 1b. 3—4. 8c—9). Każdy, kto przeżył ogrom Bożej miłości, dąży do tego, aby i inni mogli poznać tę miłość (Ef 3, 14—19) i by ona coraz bardziej w nich się rozwijała (Flp 1, 8—11). Czytania biblijne mówią także o samej Eucharystii. Eucharystia to Chrystus cichy i pokorny (Mt 11, 25—30), to Jego Ciało i Krew (Mk 14, 12—16. 22—26), będące dla człowieka prawdziwym pokarmem i napojem (J 6, 51—58). Jest to Chleb żywy, który zstąpił z nieba (J 6, 41—51), jest to prawdziwa uczta mądrości (Prz 9, 1—6), która jednoczy wszystkich (1 Kor 10, 16—17) i zaspokaja ich pragnienia (J 6, 24—35). Ten najświętszy Chleb był zapowiadany w ofierze Melchizedeka (Rdz 14, 18—20), w chlebie, którym posilał się Eliasz (1 Krl 19, 4—8) i w tym, który cudownie rozmnożył Chrystus, by nakarmić głodnych (Łk 9, 11b—17; J 6, 1—15). Chleb ten jest darem zmartwychwstałego Pana (J 21, 1—14), pomaga tym, którzy go spożywają trwać we wspólnocie (Dz 2, 42—47), rozpoznać Chrystusa i Jego wolę (Łk 24, 13—35) oraz dawać o Nim świadectwo (Dz 10, 34a. 37—43). Krew Chrystusa oczyszcza nasze sumienia (Hbr 9, 11—15) i przemawia mocniej niż krew Abła (Hbr 12, 18—19. 22—24), domagając się dla ludzi nie pomsty, ale miłosierdzia. Właśnie w Chrystusie mamy przystęp do Ojca (Ef 3, 8—12); w Jego Krwi nasze zbrudzone szaty zostają wybielone (Ap 7, 9—14). Chrystus Eucharystyczny to zawsze ten, który stoi u drzwi i kołaczce, zapraszając



na ucztę (Ap 3, 14b. 20—22), to ten, który prosi: „Ojcie Święty... proszę..., aby wszyscy stanowili jedno..., aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś” (J 17, 20—26), „trwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was” (J 15, 1—8).

#### b) Śpiewy

Wystawiony Najświętszy Sakrament to bezsprzeczny znak miłości Boga do człowieka. Uświadomienie sobie prawdy, że Bóg nas umiłował, daje wielką radość, którą na zewnątrz objawia się m.in. śpiewem. Dlatego w wystawieniu Najśw. Sakramentu zawsze jest śpiew. Wśród tych śpiewów należy najpierw wymienić psalmy responsoryjne po czytaniach biblijnych. Pozostałe zaś, to hymny (*Sław języku, względnie tylko Przed tak wielkim. O zbawcza Hostio, Z nieba zstąpiło Słowo Ojca, Jezu, nasze odkupienie, Niech ziemia i niebo, Zbliżam się w pokorze, Gdzie miłość prawdziwa* oraz hymny z Liturgii Godzin, które sławią misterium paschalne Chrystusa), antyfony (*O święta Uczto, Jakże łaskawy jest Twój duch, Witaj, prawdziwe Ciało, Ja jestem, Chlebem żywym*), śpiewy responsoryjne (*Daćeś nam chleb, Jam jest Chlebem żywym, Jezusowi cześć*). Można tutaj śpiewać także pieśni o Najśw. Sakramencie, czy o Sercu Pana Jezusa, względnie pieśni uwielbienia i dziękczynienia, jakie śpiewa się w Mszy św. po Komunii św.<sup>4</sup>

#### c) Modlitwy

Modlitwa to pierwsza i najprostsza odpowiedź człowieka na Boże wezwanie. Ta odpowiedź w nabożeństwie Wystawienia Najśw. Sakramentu przybiera różne formy. Zawsze przed udzieleniem błogosławieństwa celebrans śpiewa: *Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie* albo jedną z sześciu innych modlitw. Modlitwy te należy dobrać w zależności od okresu liturgicznego (okres Narodzenia Pańskiego i Wielkanocy mają swoje modlitwy), względnie od tematu, jaki ma dane nabożeństwo eucharystyczne. I tak np. jeśli się chce podkreślić, że Eucharystia jest pamiątką męki i śmierci Chrystusa, śpiewa się: *Boże, Ty w Najśw. Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki...* albo *Panie Boże, daj nam godnie wielbić ukrytego w Najśw. Sakramencie Twojego Syna, który został za nas zabity jak baranek...* Natomiast gdy tematem nabożeństwa eucharystycznego jest prawda podkreślająca, że Eucharystia jest ucztą, bardzo stosowną będzie modlitwa: *Boże, Ty nam dałeś prawdziwy Chleb z nieba...* Z innych modlitw wymienione jest jeszcze osiem modlitw po Komunii św. Siedem z nich to prośby: o jedność i miłość wszystkich przystępujących do Komunii św., o mądre ocenianie dóbr doczesnych i miłowanie wiecznych, o zmianę życia i o życie zgodne z wolą Bożą, o doprowadzenie innych do zbawienia przez świadectwo życia i o ducha służby innym. Jedna modlitwa, której tematem jest dziękczynienie, ukazuje konieczność dziękowania Bogu za to, że pozwala ludziom pielgrzymującym na ziemi, już teraz uczestniczyć w życiu wiecznym.

Prawdziwym zbiorem modlitw podczas wystawienia Najśw. Sakramentu są wszystkie Modlitwy Eucharystyczne. Można z nich brać zawsze Modlitwę Pańską wraz z embolizmem. Natomiast w zależności od okoliczności: Modlitwę o pokój (*Panie Jezu Chryste, Ty powiedziałeś swoim Apostołom...*), *Baranku Boży*, modlitwy za żyjących (*Pamiętaj, Boże, o sługach i służebnicach swoich i o wszystkich tu obecnych...*) i za zmarłych (*Pamiętaj, Boże, o sługach i służebnicach swoich, którzy przed nami odeszli..., Pamiętaj także o braciach naszych, którzy zasnęli..., Przyjmij do Królestwa swego naszych zmarłych*), modlitwę o udział w chwale ze świętymi (*Również nam, grzesz-*

<sup>4</sup> W. Głowa, *Dobór pieśni we Mszy świętej*, Collectanea Theologica 55 (1985) z. 1, 89—91.

nym sługom Twoim...), modlitwy za Kościół (*Pamiętaj, Boże, o Kościele Twoim; Utwierdź w wierze i miłości Twój Kościół; Teraz, więc Boże, pamiętaj o wszystkich*), Wyznanie wiary, Modlitwę powszechną, prefacje. Można także „przed Najśw. Sakramentem wystawionym na dłuższy czas, odprawić jakąś część Liturgii Godzin, zwłaszcza godziny główne” (*Komunia św. i kult...*, nr 72) lub odmawiać Litanie do Imienia Jezus, Najświętszego Serca Pana Jezusa czy Najdroższej Krwi Jezusowej. W poszukiwaniu modlitw przed Najśw. Sakramentem z całą pewnością warto jeszcze sięgnąć do dawnych zbiorów takich modlitw<sup>5</sup> (dokonując odpowiedniej selekcji), czy do *O naśladowaniu Chrystusa* Tomasa a Kempis.

#### d) Homilia lub egzorta

„Dla ożywienia wewnętrznej modlitwy należy... głosić homilie albo krótkie egzorty, które pomogłyby wiernym coraz głębiej cenić tajemnicę eucharystyczną” (*Komunia św. i kult...*, nr 71). Eucharystia dla wielu jest tym ewangelicznym skarbem ukrytym w roli (Mt 13, 44), o którym mało wiedzą i dlatego mało go sobie cenią. I dlatego potrzebne jest systematyczne „odkopywanie” tego skarbu i ukazywanie go wiernym. To zaś ma spełniać homilia lub egzorta i stąd ich wielka wartość.

#### e) Milczenie

Na słowo Boże wierni zwykle odpowiadają śpiewem i modlitwą. „W pewnych zaś momentach dobrze jest zachować święte milczenie” (*Komunia św. i kult...*, nr 71). W czasie tego milczenia przed Najśw. Sakramentem należy przede wszystkim wsłuchiwać się w słowo Boże, kierowane do każdego z uczestników nabożeństwa eucharystycznego. Trzeba także wtedy szukać odpowiedzi na Boże wezwanie i rozmawiać z Bogiem w sercu swoim („swoimi słowami”).

#### f) Błogosławieństwo eucharystyczne

Do stałych elementów wystawienia Najśw. Sakramentu należy jeszcze błogosławieństwo eucharystyczne. Zwykłego błogosławieństwa udziela się czyniąc ręką znak krzyża. Niekiedy błogosławi się wiernych krzyżem (misje, rekolekcje) lub Pismem Świętym (nabożeństwa Słowa Bożego). Kiedy jednak wystawiony jest Chrystus pod postacią Chleba, wszystkie znaki i symbole Jego obecności ustępują. Tę właśnie prawdę wyraża błogosławieństwo Eucharystyczne.

#### g) Komunia św. sakramentalna lub duchowa

Obecność Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi „zmierza do Komunii św. sakramentalnej i duchowej” (*Komunia św. i kult...*, nr 56). Stąd też jeżeli przed Wystawieniem Najśw. Sakramentu nie było Mszy św. ani jej nie będzie po nim i wierni nie mogliby przyjąć Chrystusa, należy po skończonym nabożeństwie eucharystycznym udzielić Komunii św. sakramentalnej. Natomiast gdyby nie było potrzeby udzielania Komunii św. sakramentalnej po nabożeństwie, to w takim przypadku należy w czasie nabożeństwa przewidzieć miejsce na Komunię św. duchową. Czymś nienaturalnym byłoby spoglądać na Eucharystię, słuchać Słowa Bożego, rozmawiać

<sup>5</sup> Np. J. H. Newman, *Rozmyślania i modlitwy*, Warszawa 1967; P. Turbak, *Przed tak wielkim sakramentem*, Kraków 1957; K. Wilczyński, *Adoracje Najśw. Sakramentu na Godzinę świętą*, Kraków 1949.

z Chrystusem, a nie zaprosić Go do swego serca. Z drugiej strony wystawienie Najśw. Sakramentu połączone z Komunią św. (sakramentalną lub duchową) uczy tej podstawowej prawdy o Eucharystii, a mianowicie że jest ona pokarmem, posiłkiem, uczłą miłości i zjednoczeniem.

#### h) Akt pokutny

We Mszy św. zanim rozpoczniemy dialog z Bogiem, zanim otworzymy swoje serca na Boże Słowo, a następnie przystąpimy do Komunii św., w pierwszym jest akt pokuty. Trzeba przecież najpierw oczyścić swe serce z wszelkiego brudu, by następnie można było przystąpić do Najświętszego Boga (Możesz musiał w pierwszym zdjąć buty, nim zbliżył się do Boga obecnego w krzaku ognistym: Wj 3, 1—6). Te same racje domagają się także oczyszczenia serca na początku nabożeństwa wystawienia Najśw. Sakramentu. Patrząc na konsekrowaną Hostię, gdy człowiek jest w stanie grzechu ciężkiego, nie jest wprawdzie świętokradztwem, jak to kiedyś sądzono, ale jest jednak jakimś wielkim zgrzytem i niewłaściwością. Tak samo zupełnie inaczej słucha się Słowa Bożego i prowadzi dialog z Bogiem, gdy się jest z Nim w przyjaźni. Dlatego akt pokutny jest naprawdę potrzebny w nabożeństwie eucharystycznym.

#### 4. Obrzęd wystawienia Najśw. Sakramentu i wymogi stawiane temu nabożeństwu

Wystawienie Najśw. Sakramentu jest nabożeństwem złożonym z wielu elementów i dlatego „zakazane jest takie wystawienie, które ma na celu tylko udzielenie błogosławieństwa” (*Komunia św. i kult...*, nr 65). Przygotowując nabożeństwo wystawienia Najśw. Sakramentu należy najpierw wziąć pod uwagę okres liturgiczny, a następnie tak je ułożyć, „aby zgadzały się z liturgią, z niej poniekąd wypływały i do niej prowadziły wiernych” (jw., nr 55). Musi być szczególnie widoczny związek między kultem Najśw. Sakramentu a Mszą św. (*tamże*, nr 58), bo źródłem obecności Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie jest Ofiara (jw., nr 56). Zewnętrznym wyrazem tego związku jest między innymi konsekrowanie Hostii do wystawienia na Mszy św. i umieszczanie jej po komunii w monstrancji na ołtarzu (jw., nr 70). Pragnieniem Chrystusa było, aby Eucharystia służyła ludziom jako pokarm, lekarstwo i pocieszenie, i dlatego należy absolutnie z nabożeństw eucharystycznych wykluczyć wszystko, co mogłoby przysłonić to pragnienie naszego Zbawiciela (jw., nr 58).

Pan Jezus obecny w Najśw. Sakramencie, nie zadowala się jedynie adoracją, ale pragnie zjednoczyć się z ludźmi w sposób sakramentalny i duchowy (jw., nr 56). I znowu prawda ta musi być widoczna w praktyce łączenia nabożeństwa eucharystycznego z Komunią św. sakramentalną (gdy nie ma bezpośrednio Mszy św. lub gdy wierni nie będą w niej uczestniczyć) lub duchową. Podczas wystawienia Najśw. Sakramentu nie wolno odprawiać Mszy św. w tej samej nawie kościoła lub kaplicy (można odprawić Mszę św. w kaplicy oddzielonej od nawy wystawienia). Obecność Chrystusa bowiem pod postaciami eucharystycznymi jest owocem mszalnejskiej konsekracji i jako taka winna się okazać (*Komunia św. i kult...*, nr 7). Oprócz tego „sprawowanie Ofiary Eucharystycznej zawiera w sposób doskonały to wewnętrzne zjednoczenie, do którego wystawienie ma doprowadzić wiernych” (jw., nr 59). Dlatego gdy wystawienie trwa cały dzień lub kilka dni, należy je przerwać na czas sprawowania Mszy św. (przerwy są także wystawieniem Najśw. Sakramentu, gdy brak odpowiedniej liczby adorujących Eucharystię). Nie można jednak tego czynić więcej niż dwa razy na dzień, np. około południa i w porze nocnej (*tamże*, nr 64).

Takie dłuższe wystawienie Najśw. Sakramentu zalecane jest co roku

we wszystkich kościołach i kaplicach, w których stale przechowuje się Najśw. Sakrament. Jego wprowadzenie wymaga jednak zgody miejscowego ordynariusza, a następnie odpowiedniej liczby adorujących Najśw. Sakrament (jw., nr 62). „W ważnej i powszechnej potrzebie miejscowy ordynariusz może nakazać modlitwy błagalne przed wystawionym Najśw. Sakramentem, trwające przez dłuższy czas, w tych kościołach, do których wierni liczniej uczęszczają” (jw., nr 63). Podczas wystawienia Najśw. Sakramentu zapala się 4 lub 6 świec (tyle, ile w czasie Mszy św.) natomiast przy wystawieniu w puszce przynajmniej 2 świece. W pierwszym przypadku używa się kadzidła, zaś w drugim można go użyć (*Komunia św. i kult...*, nr 61). Chociaż ustalono, że przed Najśw. Sakramentem zarówno przechowywanym w tabernakulum, jak i wystawionym do publicznej adoracji klęka się na jedno kolano (jw., nr 60), to jednak w praktyce długo jeszcze pozostanie przyklękanie na dwa kolana.

Celebransem zwyczajnym wystawienia Najśw. Sakramentu i błogosławieństwa Nim jest kapłan lub diakon. Nadzwyczajnym zaś akolita lub inny wierny wydelegowany przez miejscowego ordynariusza. Ci ostatni mogą dokonywać wystawienia przez otwarcie tabernakulum, a także mogą postawić puszkę na ołtarzu lub umieścić Hostię w monstrancji. Kończąc adorację chowają Najśw. Sakrament do tabernakulum, ale nie wolno im udzielać błogosławieństwa eucharystycznego (*tamże*, nr 67).

Celebrans zwyczajny (kapłan i diakon), mający dokonać wystawienia, ubiera się w sutannę, albę lub komżę i białą stulę. I te szaty wystarczają mu także dla udzielenia błogosławieństwa końcowego, jeśli wystawienie jest w puszce (wkłada tylko welon). Gdy wystawienie Najśw. Sakramentu jest w monstrancji, to dla udzielenia błogosławieństwa końcowego potrzebna jest mu także kapa i welon koloru białego (jw., nr 68).

W samym obrzędzie wystawienia Najśw. Sakramentu warto zwrócić uwagę na następujące szczegóły (*Komunia św. i kult...*, nr 69):

— jeśli Najśw. Sakrament przechowywany jest poza ołtarzem wystawienia, celebrans okryty welonem przenosi Najśw. Sakrament z miejsca przechowywania w towarzystwie ministrantów lub wiernych z zapalonymi świecami;

— puszkę lub monstrancję z Najśw. Sakramentem stawia się na mienie ołtarza nakrytej obrusem (nie jest potrzebny korporał);

— jeśli wystawienie w monstrancji ma trwać dłużej, można posłużyć się tronem, ustawionym na podwyższeniu (nie może on jednak stać ani zbyt wysoko, ani zbyt daleko od ludzi);

— na zakończenie wystawienia Najśw. Sakramentu przed udzieleniem błogosławieństwa można śpiewać hymn *Sław języku* lub tylko jego ostatnią część od słów: *Przed tak wielkim*, albo inną pieśń eucharystyczną, zatwierdzoną do użytku w liturgii (jw., nr 73);

— po okadzeniu Najśw. Sakramentu i po zakończonym śpiewie celebrans wzywa do modlitwy, słowami *Módlmy się* i po krótkiej chwili milczenia (modlitwa w ciszy), odmawia jedną z siedmiu proponowanych modlitw (*tamże*, nr 74).

Chcąc uwzględnić wszystkie elementy nabożeństwa wystawienia Najśw. Sakramentu, jego przebieg wypada w następującym porządku:

- wystawienie Najśw. Sakramentu (jw., nr 69—70),
- akt pokuty (jw., nr 44),
- czytanie Pisma Świętego,
- (milczenie),
- homilia,
- (milczenie),
- modlitwy,
- *Ojcze nasz* (jeżeli nie ma Komunii św. sakramentalnej, po schowaniu Najśw. Sakramentu),

- Komunia św. duchowa (jeżeli nie ma Komunii św. sakramentalnej, po schowaniu Najśw. Sakramentu),
- (milczenie),
- błogosławieństwo eucharystyczne i schowanie Najśw. Sakramentu (jw., nr 73—76),
- Komunia św. sakramentalna (jw., nr 46—54).

Akt pokuty na początku wystawienia Najśw. Sakramentu uczy, że do rozmowy z Bogiem potrzebne jest czyste serce. To zaś z kolei prowadzi do oczyszczania serca przez żal za grzechy także przed innymi modlitwami, a zwłaszcza przed codzienną modlitwą wieczorną. Natomiast kończenie nabożeństwa eucharystycznego Komunią św. sakramentalną czy duchową lepiej niż słowa ukazuje prawdę, że celem ostatecznym wszystkich nabożeństw i całej działalności człowieka jest zjednoczenie z Bogiem. Dlatego też te dwa elementy dają nowe wartości wystawieniu Najśw. Sakramentu i wiążą je ze Mszą św., a uczestniczących w nim prowadzą do wdzięczności wobec Boga i do spełniania dobrych uczynków. To zaś z kolei powoduje, że podobają się Bogu, a świat przepajają duchem chrześcijańskim dając świadectwo Chrystusowi.

*ks. Władysław Głowa, Przemyśl*